

się nowa e-biurokracja (s. 400). Nośna kwestia poznawcza w polskim prawie i rzeczywistości społeczno-politycznej. Odniesienie się do ustawy lustracyjnej z 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 i treści tych dokumentów oraz ustawie z 11 kwietnia 1997 r. o ujawnianiu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944–1990 osób pełniących funkcje publiczne. W analizie zwraca się uwagę na powołanie i zadania ustawy lustracyjnej oraz kwestie budzące zastrzeżenia społeczno-polityczne, wynikające m.in. z możliwości interpretacyjnych zapisów prawnych, jak np. świadomość współpracy (s. 407). Kolejny referat dotyczy nadzoru nad Giełdą Papierów Wartościowych w Warszawie, zwanej giełdą warszawską, istniejącą od ok. 200 lat, a reaktywowaną w kwietniu 1991 r. Podkreśla się, że wraz z rozwojem rynku kapitałowego w Polsce stała się ona istotnym elementem funkcjonowania wszelkich giełd, a zwłaszcza tak młodych jak giełda warszawska, jest nadzór sprawowany nad tymi instytucjami. Tylko giełdy poddane jasnemu, precyzyjnemu, a przede wszystkim skutecznemu nadzorowi, mają szansę zdobyć zaufanie i prestiż wśród uczestników rynku. Przypomina się, że regulacja poświęcona nadzorowi nad giełdą przeszły długą i skomplikowaną ewolucję, od pierwszych szczytkowych i pobieżnych przepisów zawartych w aktach regulujących urządzenie samej giełdy, po kompleksowe, rozbudowane normy wyłącznie do odrębnych aktów prawnych; problematyka nadzoru nad rynkiem kapitałowym zawsze budziła wielkie emocje i kontrowersje; ścierały się różne poglądy i koncepcje, spośród których jedne opowiadały się za silną ingerencją państwa w tę część gospodarki, inne opowiadały się za dużą niezależnością i autonomią podmiotów rynku kapitałowego (s. 409). Przypomina się w referacie, że podstawę powołania giełdy warszawskiej stanowiło postanowienie księcia namiestnika z 12 kwietnia 1817 r., zatwierdzające ustawę – warszawska giełda kupiecka; obecnie najbardziej wiążąca jest ustawa z 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Ostatni referat w części trzeciej prezentowanych zagadnień dotyczy pracy i obowiązków wolontariusza w prawie polskim. Przypomina się, że ustawa z 24 kwietnia 2003 r. określiła w pol-

skim ustawodawstwie po raz pierwszy wolontariat jako działalność pożytku publicznego; w referacie wskazuje się istotę różnych postanowień legislacyjnych odnoszących się do wolontariatu, a w tym wskazuje się na istnienie Karty Wolontariusza i określone prawa i obowiązki.

Zaprezentowane w książce zagadnienia ujawniają zmiany zachodzące w rzeczywistości społeczno-politycznej oraz ich odbicie w ładzie legislacyjnym; wskazuje się, że „verba volant, scripta manent” (słowa ulatują, pismo pozostaje). Aktualne są one zwłaszcza do rzeczywistości przemian ustrojowych, gdzie ujawnia się ciągle konieczność uwzględniania nowych realiów, ich uwarunkowań, powiązań, wpływów itp.

Wiążąc teksty zaprezentowane w pracy z działalnością naukowo-badawczą i jej odbiciem wielu idei w dorobku naukowym Profesora Michała Teofila Staszewskiego, zauważa się, że właściwe jest realizowane wyzwanie intelektualne, szczone przez takich profesorów, jak Stanisław Ehrlich, Karol Koranyi, Bogusław Leśnodorski, Mieczysław Manelli, Henryk Świątkowski.

Andrzej Chodubski

Jan Waskan, *Problem przynależności państwowej ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w myśli politycznej obozu narodowego 1893–1921*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2006, ss. 295.

Wśród najnowszych publikacji dotyczących rozpoznawania rzeczywistości pogranicza, nazywanego krajami zwraca uwagę monografia Jana Waskana, w której prezentuje się problem przynależności państwowej ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w myśli politycznej obozu narodowego 1893–1921; jest to interesujące studium poznawcze wskazujące na złożone kwestie narodowościowe, ideowo-polityczne, instytucjonalne, świadomościowe, zderzenia tradycji oraz wyzwania polityczne określonego czasu. W prezentacji zagadnienia Autor wyraźnie określił podstawowe kategorie poznawcze, które niemniej są rzeczywistością wciąż stającą się, ulegającą przewartościowaniom, nowym definiowaniom, m.in. odniósł się do kategorii kresów zarówno wskazując na ich objaśnienia, jak i najnowsze zawarte

w wykładni leksykonowej; przyjął, że „Kresy Wschodnie określenie ziem należących niegdyś do Polski i wcielonych do Rosji w wyniku 3 rozbiorów, ziemie leżące na wschód od Królestwa Polskiego (...) obejmowały obszar leżący między Bugiem i Niemnem na zachodzie oraz Dźwiną i Dnieprem na wschodzie (bez Galicji Wschodniej i Lwowa)”; uznał, że Kresy stanowią jedyny w swoim rodzaju odpowiednik nazwy geograficznej, obejmujący swym zakresem kilka regionów, kilka krain, czy też kilka obszarów etnicznych, uznanych za obszar polskiej swojskości; to one wywołują wzruszenie, nostalgicę, refleksje o osobliwościach dziejów polskiego narodu i państwa, gdyż są owe Kresy zarówno najwyraźniejszą rzeczywistością polskich losów, jak i zarazem mitem (s. 8).

Obszar badawczy rozpoznawanego problemu obejmuje terytorium współczesnej Litwy, Białorusi i części Łotwy, gdzie tzw. Inflanty Polskie znajdowały się w obrębie guberni witebskiej. W analizie poznawczej skupiono się jednak przede wszystkim na Kresach Północno-Wschodnich, co wynikało z ujawnienia się w tej przestrzeni z dużą siłą kwestii kształtowania się nowoczesnych narodów: polskiego, litewskiego, białoruskiego i żydowskiego; rzeczywistość ta uwarunkowana była w mniejszym stopniu przesłankami politycznymi, a w przemożnym oddziaływaniu: języka, religii, tradycji.

Posługując się mianem obóz narodowy, zamieniając też endecja, Narodowa Demokracja przywołuje jej struktury: Liga Polska (LP), Liga Narodowa (LN), Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe (SDN), Związek Ludowo-Narodowy (ZLN).

Zwracając uwagę na pojmowanie „myśli politycznej” wskazano na różne jej definiowanie. Przyjęto, że „jest to wszelka forma refleksji nad rzeczywistością polityczną. Głównym (ale nie jedynym) przedmiotem owej refleksji jest polityka rozumiana jako forma działalności społecznej poprzez stosunki i mechanizmy związane ze sprawowaniem władzy, mająca na celu zarówno realizację własnego ładu politycznego, jak i zaspokajanie określonych interesów” (s. 10). Dla potrzeb analizy problemu przyjęto, że myśl polityczna obozu narodowego jako podmiotu działań obejmuje formułowanie celów wynikających z endeckiego katalogu wartości, diagnozy i ocenę rzeczywistości, tworzenie koncepcji i programów dotyczących dróg, sposobów i środków

osiągnięcia celu jakim miało być narodowe państwo polskie; nieodzownym elementem było w tym względzie określenie wrogów i sojuszników z zastrzeżeniem, że wróg polityczny nie musi być kimś, kogo się nienawidzi i chce zniszczyć; za sojuszników natomiast uważa się te podmioty polityki, wobec których występować będzie minimalna zgodność ideowa czy też pragmatyczna.

Główne wyzwania poznawcze zawarto w monografii w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania dotyczące: 1. określenia przyjętej definicji narodu i jej wpływu na koncepcję terytorialną; 2. stosunek endeków do innych narodów zamieszkujących to terytorium; 3. określenie specyficznych uwarunkowań myśli politycznej tegoż obozu dotyczących tych ziem w aspekcie: a) struktury narodowościowej, b) struktury wyznaniowej, c) struktury własności, d) tradycji historycznej.

Pytania te wyznaczyły koncepcję prezentacji treści wykładu. Podzielono go na trzy części: I. Zagadnienia narodu; II. Problemy struktury narodowościowej na obszarze byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego; III. Aspiracje terytorialne i granice państwa w myśli politycznej obozu narodowego.

W części pierwszej podniesiono problem ewolucji koncepcji narodu w myśli politycznej obozu narodowego, wyodrębniając kwestie: 1. Pojęcie i istota narodu do 1914 roku; 2. Zasady integralne nacjonalizmu, 3. Kontrowersje wobec pojęcia narodu po 1918 roku.

W części drugiej monografii wyodrębniono dwa rozdziały: I. Obóz narodowy wobec kształtowania się narodu litewskiego i 2. Ruch narodowy wobec problemów ziem Białej Rusi. W pierwszym rozdziale podniesiono sześć kwestii: 1. Stosunek endecji do litewskiego ruchu narodowego; 2. Rola „Aruszy” w litewskim odrodzeniu narodowym; 3. Kierunki ideowo-polityczne ruchu litewskiego 1886–1914; 4. Endecja wobec antagonizmu religijnego i politycznego; 5. Rozwój organizacyjny Narodowej Demokracji i jej założenia ideowe; 6. Spór o charakter podmiotowości ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W rozdziale drugim wyodrębniono siedem kwestii: 1. Stosunek Narodowej Demokracji do kształtowania się narodu białoruskiego; 2. Stanowisko narodowych demokratów wobec spisu powszechnego 1897 roku; 3. Charakterystyka obliczeń demograficzno-statystycznych (1. Obliczenia Edwarda Czyńskiego, 2. Wnioski Włodzi-

mierza Wakara); 4. Obrona polskiej tożsamości; 5. Interpretacja danych statystycznych i badań naukowych; 6. Zagrożenia „mgławicy” etnicznej; 7. Pozycja materialna i polityczna Polaków białoruskich. W części trzeciej monografii wyodrębniono również dwa rozdziały: 1. Aspiracje terytorialne; 2. Budowa państwa polskiego. W pierwszym z nich podniesiono kwestie: 1. Wizja terytorialna i jej uzasadnienie; 2. Sojusznicy i wrogowie na drodze do niepodległości. W drugim: 1. Zagadnienie formy ustrojowej w Komitecie Narodowym Polskim; 2. Starcie się koncepcji inkorporacyjnej i federacyjnej w Odrodzonej Rzeczypospolitej; 3. Stosunek narodowej Demokracji do Rosji „białej” i „czerwonej”; 4. Rozmowy pokojowe w Mińsku i Rydze.

Podnosząc problem „narodu” wskazuje się w wykładzie, że zrodziła go Wielka Rewolucja Francuska; do jej ujawnienia prowadziły długotrwałe procesy rozwoju ekonomicznego, politycznego i ideologicznego. Ważne zasługi na drodze kształtowania się kategorii położyli Polacy, a w tym działacze obozu narodowego, a wśród nich wyjątkową nośność miały myśli Romana Dmowskiego (1864–1939). W pracy *Myśli nowoczesnego Polaka* wskazywał, m.in. „Jestem Polakiem – to znaczy, że należę do narodu polskiego na całym jego obszarze i przez cały czas jego istnienia zarówno dziś, jak i w wiekach ubiegłych i w przyszłości; to znaczy, że czuję swą siłą ścisłą łączność z całą Polską; z dzisiejszą, która bądź cierpi prześladowanie, bądź cieszy się strzępami swobód narodowych, bądź pracuje i walczy, bądź gnuśnieje w bezczynności, bądź w ciemnocie swej nie ma nawet poczucia narodowego istnienia; z przeszłą – z tą, co przed tysiącleciem dźwignęła się dopiero, skupiając koło siebie pierwotne, pozbawione indywidualności politycznej szczypty, i z tą, która w połowie przebytej drogi dziejowej rozpoczęła się szeroko, groziła sąsiadowi swą potęgą i kroczyła szybko po drodze cywilizacyjnego postępu i z tą, która później staczała się ku upadkowi, gotując sobie rozkład sił narodowych i zagładę państwa, i z tą, która później walczyła bezskutecznie o wolność niezawisły byt państwowy; z przyszłą wreszcie, bez względu na to czy marnuje ona pracę poprzednich pokoleń, czy wywalczy sobie własne państwo, czy zdobędzie stanowisko w pierwszym szeregu narodów. Wszystko, co polskie, jest moje: niczego się wyrzec nie mogę. Wolno mi być dumnym z tego, co

w Polsce jest wielkie, ale muszę przyjąć i upokorzenie, które spada na naród za to, co jest w nim marne” (s. 28). Roman Dmowski wskazywał, jakim kodeksem etycznym powinien kierować się „nowoczesny Polak”; podkreślał, m.in. „Patriotyzm nie tylko obowiązuje od określonego stanowiska względem rządów zaborczych, względem ciemniczków narodu, ale nakazuje bronić dobra narodowego od uszczerbku przeciw wszystkim, którzy na nie czynią zamachy” (s. 31).

W analizie poznawczej podniesiono istotny aspekt myśli Romana Dmowskiego o tzw. „Integralnym nacjonalizmie”, którego zasady zawierały się w przesłaniach: 1. Walka na śmierć i życie; 2. W tej walce nie ma zmiłowania; 3. Nie ma kapitulacji na dogodnych warunkach; 4. W niej można tylko zginąć albo zwyciężyć (s. 31). Polityk wychodził z założenia, iż najmądrzejszy nawet projekt okazuje się bezwartościowy, o ile nie uwzględnia istniejących podziałów i konfliktów między narodami oraz tego, co większość członków danego narodu uważa za jego swoiste powołanie; nie głosił przy tym wyższości własnego narodu, przeciwnie – wielokrotnie podkreślał jego liczne wady. Wskazywał też, że „w stosunkach między narodami nie ma słuszności i krzywdy, jest tylko siła i słabość” (s. 32).

W rozpoznawaniu ładu kresowego podkreślono specyfikę i wyjątkowość kwestii narodowościowych; przypomniano w wykładzie, że Roman Dmowski do nowoczesnego narodu polskiego pragnął wcielić Rusinów (których określał mianem „kiepski gatunek Polaków”) i Białorusinów („szczęp, plemię a nie narodowość”), jak i Litwinów, licząc w sprawie tych ostatnich, że wspólna przeszłość i tradycje zniwelują dzielące różnice. Wychodząc z założenia, że narody te współzyskując ze sobą nie mogą występować przeciwko sobie, a postrzegali siebie w podziałach przestrzennych; zauważono, że Litwin nie mógł być przeciwny Polakowi, lecz Koroniarzowi, Rusinowi bądź Mazurowi czy też Wielkopolaninowi.

W procesach budzenia świadomości odrębności narodowej polityk podkreślał rolę państwa, przekonywał, że tylko ono może stworzyć: „Naród zdrowy, silny, liczny, posiadający wydatną indywidualność, spójny i silnie do swojej odrębności przywiązany” (s. 34).

Według obozu narodowego, przyjmując za stanowiskiem Romana Dmowskiego, Litwę postrzegano na początku XX w. jako przestrzeń

składającą się z sześciu guberni: wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, mińskiej, mohylewskiej i witebskiej; nadto część Królestwa Kongresowego, wchodzącego w skład guberni suwalskiej oraz obszar nadmorski (Połąga z okolicą) włączony do Kurlandii. W guberni grodzieńskiej uznawano zaś za sporne pow. bielski, białostocki, sokólski – stanowiące w przeszłości część woj. podlaskiego; w przestrzeni tej postrzegano głębokie zróżnicowanie kulturowe, językowe i wyznaniowe. Przestrzeń, nazywana powszechnie litewską, stanowiła ok. 304,6 tys. km² w przeszłości była ziemiami Wielkiego Księstwa Litewskiego (s. 51). W sytuacji budzenia aspiracji narodowych, a w tym państwowotwórczych ujawniły się różne złożone kwestie zarówno dotyczące dziedzictwa przeszłości, jak i przyszłego kształtowania ładu politycznego; np. zauważono, że Litwinki stanowią zaledwie 15% ludności kraju, zwanego Litwą, tj. zajmują oni zaledwie piątą część jego terytorium; z uwagi, że dopiero zaczynają wytwarzać własną warstwę inteligentną, nie mogą wywierać wpływu na życie 4/5 części kraju (s. 53).

W budzeniu świadomości odrębności narodowej Litwinów ważną rolę spełniała gazeta „Auszra” (Zorza), której pierwszy numer ukazał się w marcu 1883 r. Ukazanie się gazety nie spotkało się z przychylnością zamieszkujących tam Polaków; inaczej postrzegano jego rolę w innych częściach ziem polskich, np. w Wielkopolsce (s. 57).

Tworzenie się nowej świadomości w ruchu litewskim powodowało ujawnienie się przewarżościwoń dziedzictwa przeszłości, a w tym stosunków polsko-litewskich; zauważono, że wśród ogniw łączących narody nie ma było „nieprawdziwej przyjaźni”. Wskazywano m.in., że Adam Mickiewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Władysław Syrokomla, Adam Asnyk byli z pochodzenia Litwinami; nie tworzyli oni po litewsku, jako że zadecydowały o tym wpływy polskie na Litwie (s. 59). Wraz z budzeniem się świadomości narodowej społeczeństwa litewskiego nasilały się antagonizmy, nieprzychylność wobec zwłaszcza polskości; z dużą siłą ujawniła się np. w sferze religijnej; spornym ogniwem w relacjach polsko-litewskich było miasto Wino jako ośrodek polityczno-administracyjny i kulturalny całej Litwy. Z dużą siłą sprzeczne interesy narodowe ujawniły się w czasie tzw. rewolucji 1905 r.; przemiany

świadomościowe ujawniły się na łamach czasopiśmiennictwa; ważniejsze z nich przytoczono w wykładzie.

Jak wobec Litwinów obóz narodowy postrzegał ich doświadczenie dziejowe, zasługi kulturowo-cywilizacyjne, tak wobec Białorusinów odniósł się z większym sceptycyzmem; np. na łamach „Przeglądu Narodowego: w 1910 r. wskazywano: „Właściwie Białorusini nie są jeszcze narodem i tylko w przyszłości; przy wielu przyjaznych warunkach, mogliby może ukształtować się jako naród. O wpływ na nich wciąż jeszcze walczą między sobą kultura zachodnia i wschodnie” (s. 87). Roman Dmowski zauważył m.in. „ściska granica między polskim Wschodem a rosyjskim Zachodem zatraciła się – między nami a Rosją wytworzył się szeroki pas ziemi do nikoje cywilizacyjnie nie należący, ziemi na której wrogie sobie wpływy ścierają się, przeznaczonej dla tego, kto ją będzie zdolny cywilizacyjnie podbić” (s. 87–88).

Zauważa się w wykładzie, że w powszechnej świadomości Polaków mieszkańcy byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego funkcjonowali jako Litwini. Po powstaniu styczniowym 1863 r. zaczęto wyodrębnić Kresy Północno-Wschodnie i Kresy Południowo-Wschodnie. Wskazuje się, że proces białoruskiego odrodzenia narodowego postępował niezwykle wolno i pomimo istnienia potencjalnej bazy społecznej w postaci białoruskojęzycznej szlachty pozostawał do końca XIX w. zjawiskiem efemerycznym, niemal niedostrzegalnym (s. 90). Przełom w tym względzie ujawnił się w 1891 r., kiedy to w Krakowie opublikowano wiersze Franciszka Bohuszewicza pt. *Dudka białoruska*, w których autor wzywał społeczność białoruską do pielęgnowania odrębności swej kultury narodowej; w 1903 r. utworzono pierwszą partię polityczną Białorusinów Białoruską Rewolucyjną Hromadę.

Działacze obozu narodowego nie byli zainteresowani generowaniem narodu białoruskiego, gdzie silne były wpływy kultury polskiej.

Przemiany świadomościowe w istotnym stopniu znalazły odbicie w uzyskanych danych spisu powszechnego ludności z 1897 r. Prezentując w wykładzie wskaźniki dotyczące kwestii narodowościowych wskazuje się na ich dużą „płynność”, co wiąże się z carską polityką administracyjną, jak też uwarunkowaniami politycznymi oraz świadomościowymi. Złożoną kwestią było

przyjmowanie kryterium identyfikacji narodowej; zwykle zwracano uwagę w tym względzie na komunikację językową oraz wyznanie; ujawniały się w tym względzie również podzielone stanowiska, co wynikało m.in. z sytuacji, że używając w życiu potocznymi zamieszkująca tam ludność mieszanej gwary polsko-białoruskiej czy białorusko-polskiej w chwilach uroczystych w stosunku do Boga w kościele używała mowy polskiej i z fanatyzmem zdolnym do ofiar broni się przeciwko zakusom rządu zastąpienia jej w dodatkowym nabożeństwie językiem rosyjskim lub białoruskim (s. 111).

W obronie polskości w tej przestrzeni zdecydowanie występował Kościół rzymskokatolicki; dlatego przeciw jego działalności wystąpiły różne opcje nacjonalizmu rosyjskiego; wskazywano, że przez latynizm prowadzony przez Kościół osłabia się integrację świata słowiańskiego. Od powstania listopadowego władze carskie zdecydowanie zaczęły przeciwstawiać się działalności Kościoła rzymskokatolickiego, co wyrażało się w likwidacji parafii, zamykaniu kościołów, kaplic (s. 115).

Charakteryzując kwestie narodowościowe zwraca się uwagę na kategorię tzw. „tutejszych”, którzy byli „rozdarci między różnymi opcjami kulturowymi” (s. 141); swoistą kategorię narodowościową stanowili Poleszacy, stanowiący społeczność „przejściową”, tj. władze polityczne arbitralnie przydzielały ich do określonych narodów, zwykle do Białorusinów bądź Ukraińców; a też mogli być uznawani za Polaków, Rosjan (s. 143).

W polityce caratu ważnym wyzwaniem było po powstaniach 1830 i 1863 r. wyeliminowanie polskości między Bugiem a Dnieprem; starano się ograniczyć średnią i drobną własność szlachecką; drobnej szlachcie odbierano przywileje w sytuacji, gdy nie potrafiła wylegitymować się dokumentami potwierdzającymi szlachectwo lub posiadaniem odpowiedniego majątku; rzeczywistość ta miała doprowadzić do depolonizacji szlachty i włączenia jej do chłopskich wspólnot ukraińskich, białoruskich i litewskich (s. 145).

W myśli politycznej dotyczącej odbudowy państwa polskiego istotne miejsce zajmowały kwestie terytorialne; ścierały się w tym względzie różne opcje; powszechnie zauważono jednak ujawniające się kwestie dyskusyjne, które wynikały z dziedzictwa przeszłości; zauważono np., że „Polska

jest, rzecz można, pasmem transmisyjnym, przez który zachód Europy oddziałuje na wschód i nawzajem. (...) Polska jako kraina przejściowa, ma granicę zachodnią i wschodnią dość chwiejną i stąd można dać dwa pojęcia Polski: jedno obszerniejsze, uwzględniające stosunki dziejowe, zwłaszcza fakt unii, a także kolonizacji Polski na wschód. Taka Polska sięgałaby mniej więcej od linii Nysy-Odry do linii Dżwiny-Dniepru. Drugie ściślejsze, ogniskowe, uwzględniające głównie stosunki etnograficzne. Taka Polska to północny stok Karpat ku Bałtykowi, nie dochodzić, ani na zachód, ani na wschód do powyżej oznaczonych linii” (s. 164). Dużą wagę do granic przywiązywał obóz narodowy; w wykładzie w refleksji uogólniającej zauważa się, że endecy zdawali sobie sprawę, że powoływanie się na prawa historyczne nie uzyska uznania czynników oficjalnych, jak i opinii międzynarodowej; obszar etniczny nie był brany przez nich pod uwagę; należało go więc przekroczyć i zakreślić na wschodzie takie granice, gdzie Polacy dominują politycznie i kulturalnie (s. 173). Wizje granic kształtowały się też wraz ze zmianami politycznymi, zwłaszcza o zasięgu międzynarodowym; ważnym wydarzeniem były przemiany rewolucyjne 1917 r. w Rosji. W 1917 r. Roman Dmowski stwierdzał m.in.: „Kłopot wielki jest z granicą wschodnią. Żeby być silnym na zewnątrz, trzeba nam się dość daleko na wschód posunąć, ale dla zachowania siły wewnętrznej nie można się posuwać za daleko, bo zatracimy polski charakter państwa. W tym względzie północny wschód (Litwa, Białoruś) jest dla nas bezpieczniejszy od południowego wschodu (Ukraina). Moim zdaniem, najlepiej dla nas byłoby mieć gubernię wileńską, wileńską, grodzieńską, większą część mińskiej i Wołynia, wreszcie ze dwa powiaty Podola (ploskirowski i kamieniecki). Ale czy wyrośnięcie kwestii ukraińskiej pozwoli nam na takie krajania?” (s. 187). W sytuacji odzyskania niepodległości w 1918 r. tzw. wschodnie kwestie terytorialne stały się przedmiotem starcia się koncepcji inkorporacyjnej oraz federacyjnej; w wykładzie zaprezentowano założenia, istotę i wizję jako myśl polityczną. Wskazano, że po odzyskaniu niepodległości wpływy endecji słabły, a nośna stała się działalność Józefa Piłsudskiego (s. 224–225).

W refleksji uogólniającej zawartej w „Zakończeniu” wskazano, że dla obozu narodowego jako rzeczników integralnego nacjonalizmu nie istniała

sprawa liczenia się z postulatami innych narodów zamieszkujących to terytorium. Odbierali oni naród jako kategorię historyczną, ukształtowana pod wpływem przebywania w jednym organizmie państwowym (s. 238). W praktyce politycznej ważny wpływ na sytuację narodowościową terytorialną tzw. Kresów Wschodnich wywierała carska polityka prowadzona w końcu XIX i na początku XX w.

Integralną część rozprawy stanowi „Posłowie”. Przedstawiono w niej trzy kwestie: 1. Dalsze losy polskiej grupy etnicznej; 2. Polacy na Litwie; 3. Mniejszość polska na Białorusi. Posługując się starannie zebraną literaturą przedmiotu przedstawiono istotę położenia politycznego poszczególnych grup narodowych w danych przestrzeniach; zwrócono uwagę na kwestie statystyczne, identyfikacyjne oraz ich uwarunkowania. W prezentacji zagadnień odwołano się do stanu społecznego, a w tym do wskaźników statystycznych.

Wielce starannie sporządzono zestawienie bibliograficzne; wskazano w nim podstawową literaturę przedmiotu odbijającą kwestie w wykładzie.

Zaprezentowany problem poznawczy w monografii jest wielce istotny, aktualny z punktu widzenia współczesnych przemian europejskich; ujawnia się w nim kwestie wielokulturowości i wieloetniczności na pograniczu, mającą dużą moc praktyczną w XIX i na początku XX w., tj. w okresie budzenia świadomości odrębności narodowej; rzeczywistość ta odczytywana była przez polityków i intelektualistów w różny sposób. W analizie poznawczej zwraca się uwagę przede wszystkim na postrzeganie jej przez przedstawicieli endecji. W sytuacji kształtowania się nowego ładu międzynarodowego, powstawania nowych państw po I wojnie światowej zauważano, że przestrzeń jest ważnym czynnikiem integracji narodowościowo-etnicznej. W warunkach współczesnej integracji europejskiej ujawnia się również problem pograniczy, który zawiera się zwłaszcza w tworzeniu euroregionów; w sferze tej ścierają się idee i praktyka polityczna; odgórnie jako idea pokłada się duże nadzieje z urzędowymistnieniem współpracy tran granicznej, w praktyce nie ujawnia się autentyczności współdziałania stron. W rzeczywistości Litwy i Białorusi obserwuje się różne ogniwa zadrażnień, nieprzychylności w stosunkach między zamieszkującymi tam narodowościami. Ujawnia się sprzeczność między

odgórną deklaratywnością i oddolnym działaniem instytucjonalnym. Obserwuje się różne formy ograniczeń w funkcjonowaniu życia mniejszościowego.

W monografii prezentuje się w sposób starannie usystematyzowany kwestie narodowościowe w przestrzeni litewskiej i białoruskiej; przywołuje się sferę mitów i stereotypów, świadomości i kultury politycznej. Czytelnie prezentuje się kwestie te z punktu widzenia myśli politycznej, starannie prezentuje się myśl endecką, nierzadko naświetla się ją na tle porównawczym z innymi opcjami ideowo-politycznymi, m.in. z wykładnią myśli piłsudczykowskiej.

Zaprezentowany bogaty materiał faktograficzny objaśniono z punktu widzenia interesów narodu i państwa; podniesiono aspekt sprzeczności narodowych i etnicznych. Monografia jest oryginalnym osiągnięciem naukowo-badawczym; wzbogaca ona wiedzę o polskiej przestrzeni Kresów Wschodnich oraz polskiej myśli politycznej.

Andrzej Chodubski

Tadeusz Bodio, Tadeusz Moldawa, *Konstytucje państw Azji Centralnej. Tradycje i współczesność*, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, ss. 607.

W obrazie współczesnych przemian politycznych świata dużą specyficzność obserwuje się w przestrzeni Azji Centralnej. W pięciu krajach: 1. Kazachstanie, 2. Kirgistanie, 3. Tadżykistanie, 4. Turkmenistanie i 5. Uzbekistanie zauważa się silne ścieranie się wyzwań globalnych (demokratycznych) z wartościami dziedzictwa przeszłości (autorytaryzmu, systemu prawa zwyczajowego, klanowego sprawowania władzy), na które nałożył się ład zwany radzieckim, dający uprzywilejowanie monopolistycznej roli partii komunistycznej, funkcjonujący w hierarchii centralizmu demokratycznego, ujednoliconego systemu władzy, homogenizacji kulturowej. W sytuacji rozpadu i ostatecznej likwidacji 8 grudnia 1991 r. Związku Radzieckiego proklamowały swą niepodległość: Kazachstan 16 grudnia 1991 r., Kirgistan już 31 sierpnia 1991 r., Tadżykistan 9 września 1991 r., Turkmenistan 27 października 1991 r. i Uzbekistan 31 sierpnia 1991 r. Rzeczywistość ta była swoistym „importem politycznym”, jako